

Warszawa, dnia 4 stycznia 2019 r.

Sygn. akt VI Ka 595/18

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: SSO Adam Bednarczyk (spr.)

Sędziowie: SO Michał Chojnowski

SR del. Izabela Kościarz - Depta

protokolant: p.o. protokolanta sądowego Zuzanna Poźniak

przy udziale prokuratora Agaty Stawiarz

po rozpoznaniu dnia 4 stycznia 2019 r. w Warszawie

sprawy P. S., syna G. i E. ur. (...) w S. oskarżonego z art. 62 ust. 2 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zb. z art. 57 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11§2kk., art. 62 ust. 1 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, art. 180akk.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Legionowie

z dnia 26 lutego 2018 r. sygn. akt II K 402/17

zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy; zwalnia oskarżonego od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze przejmując je na rachunek Skarbu Państwa.

SSO Michał Chojnowski SSO Adam Bednarczyk SSR del. Izabela Kościarz - Depta

**VI Ka 595/18**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 26 lutego 2018 r. Sąd Rejonowy w Legionowie oskarżonego P. S. w sprawie II K 402/17 uznał winnym popełnienia czynów z art. 56 ust.1 w zb. z art.57 ust.1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art.11§2 kk. i za to na podstawie art.56 ust.1 w/w ustawy w zw. z art.11§3 kk. został skazany na karę 2 lat pozbawienia wolności oraz grzywny w wymiarze 30 stawek dziennych przy ustaleniu jednej stawki dziennej na kwotę 20 złotych; a nadto winnym popełnienia czynu z art.62 ust.1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii i na tej podstawie skazany na karę 4 miesięcy pozbawienia wolności; a nadto popełnienia czynu z art. 180a kk. i za to na podstawie tego przepisu w zw. z art.4§1 kk. skazany na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności; na podstawie art. 85§1 i 2 kk. i art. 86§1 i 2 kk. w/w kary połączył i wymierzył oskarżonemu karę łączną 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.; na podstawie art.70 ust.2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z dnia 29 lipca 2005 r. orzekł przepadek dowodów rzeczowych; na podstawie art.63§1 kk. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zaliczył oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 23.01.2017 r. do dnia 19.06.2017 r.; orzekł o kosztach postępowania.

Wyrok ten zaskarżyła w całości na korzyść oskarżonego jego obrońca.

Jak wynika z treści apelacji zarzuciła wyrokowi obrazę przepisów postępowania a mianowicie art.7 i art. 410 kpk. w sposób wskazany w pkt. 1 i 2 zarzutów wniesionego środka odwoławczego; a nadto rażąco niewspółmierność orzeczonych kar zarówno częstkowych jak i kary łącznej pozbawienia wolności.

W konkluzji skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez zakwalifikowanie czynu z pkt.1 wyroku z art. 62 ust.1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, a nadto w związku z tym o wymierzenie łagodniejszej kary; ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja obrońcy oskarżonego nie jest zasadna i przez to nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd rejonowy w sposób prawidłowy zebrał i przeprowadził wszelkie dostępne mu w tej sprawie dowody. Oceny ich dokonał nie wychodząc poza ramy art. 7 jak i 5§2 kk. Na podstawie zaś tak ocenionych dowodów trafnie zrekonstruował stan faktyczny.

Jak wynika z treści apelacji jej autor kwestionuje owe ustalenia w istocie jedynie, co do czynu z pkt.1 sentencji wyroku, a w konsekwencji także subsumpcję tego stanu faktycznego pod odpowiednie przepisy ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Argumentacja apelacji w tym zakresie nawiązuje do wyjaśnień oskarżonego, w których zaprzeczył on jakoby narkotyki zabezpieczone w samochodzie O. (...) miał zamiar sprzedawać, lecz miały zabezpieczyć jego własne potrzeby, albowiem jest uzależniony od nich i chciał sobie zrobić zapas, a nadto wskazał, że ujawnione w garażu dwie wagi jak i woreczki strunowe służyły nie do handlu narkotykami, lecz do odmierzania sobie samemu odpowiednich porcji. Nadto wskazał, iż zażywa od 3 do 5 gramów marihuany dziennie. Nadto obrońca wskazując na te wyjaśnienia wskazał, iż oskarżony, choć znany policjantom, jako osoba uzależniona i karana za posiadanie narkotyków nigdy nie był karany za ich udzielanie innej osobie, reasumując za handel narkotykami. W tej sytuacji w ocenie skarżącego ustalenia faktyczne sądu obciążone są błędem dowolności.

W ocenie sądu odwoławczego jest to zarzut nietrafny. Sąd Rejonowy obszernie odniósł się i ocenił wyjaśnienia oskarżonego w omawianym wyżej zakresie i słusznie nie dał im wiary. Taką ocenę wywiódł sąd przede wszystkim z opinii biegłego z zakresu toksykologii. Po pierwsze wskazał trafnie, iż wynika z niej, że zabezpieczona u oskarżonego marihuana w tej ilości stanowiła od 188 do 113 porcji mogących odurzyć, a nadto zauważył, iż z tej samej opinii wynika, iż niemożliwymi są z fizycznego punktu widzenia wskazywane przez oskarżonego ilości tego narkotyku, jakie miałby dziennie zażywać, gdyż takie ilości narkotyku powodowałyby u oskarżonego objawy i reakcje prowadzące do zgonu włącznie. Niewątpliwie, więc uznać trzeba, iż wskazywane przez oskarżonego ilości marihuany, jakie miał zużywać codziennie dopasowane były do ilości zabezpieczonego narkotyku, tak by uprawdopodobnić tezę, są one wyłącznie do własnego użytku. Ponadto sąd słusznie zauważył, iż nie można dać także wiary oskarżonemu, że zabezpieczone u niego w dużej ilości woreczki strunowe służyły jemu samemu do odmierzania sobie odpowiedniej ilości narkotyku. Trafną jest ocena, iż skoro oskarżony był wieloletnim i doświadczonym narkomanem, który to argument znajduje się też w apelacji wskazującej, iż oskarżony był uzależniony od 15 lat, to jak się zdaje przy codziennym zażywaniu tego samego narkotyku i z takim doświadczeniem nie potrzebował oskarżony ani wagi ani woreczków strunowych. Dodać do tego trzeba, iż oskarżony deklarował konsekwentnie, że jednocześnie prowadził działalność gospodarczą, w tym celu poruszał się także często samochodem. Biorąc, zatem pod uwagę choćby wspomnianą opinię biegłego w części dotyczącej objawów psychofizycznych, jakie wywołałoby przyjmowanie przez oskarżonego deklarowanych w jego wyjaśnieniach ilości narkotyków, prowadzenie takiej działalności byłoby praktycznie niemożliwe, a już zwłaszcza poruszanie się w tym celu samochodem. Słusznie też sąd nie dał wiary oskarżonemu, iż ujawnione woreczki strunowe służyły także oprócz porcjowania dla samego siebie narkotyków, do działalności gospodarczej to jest pakowania biżuterii, którą oskarżony miał sprzedawać w handlu obwoźnym. Zachodzi, zatem pytanie, z jakich powodów owe woreczki strunowe ujawnione zostały w garażu nie zaś w miejscu prowadzenia działalności gospodarczej, wszakże legalnej.

Wskazane wyżej argumenty wskazują na słuszność ustaleń faktycznych sądu w zakresie czynu z pkt.1 aktu oskarżenia i prawidłową subsumpcję tego stanu faktycznego pod odpowiednie przepisy karne w tym wypadku ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

Co do pozostałych zarzutów obrońca oskarżonego zakwestionował jedynie rozstrzygnięcie o karze, choć jak się zdaje z treści uzasadnienia apelacji odnośnie czynu z art. 180a kk. także ustalenia faktyczne. Tak, bowiem potraktować jak się zdaje trzeba przytaczanie argumentu, iż oskarżony wyjaśniał, że nie wiedział o odebraniu mu uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi. Otóż zauważyć trzeba, iż na rozprawie w dniu 19 czerwca 2017 r. ( k-277) oskarżony wyjaśnił, że wiedział, iż nie posiada prawa jazdy, co więcej wskazał, iż wiedział, że skończył mu się zakaz prowadzenia pojazdów i podjął starania o uzyskanie nowego prawa jazdy. Wobec treści tych wyjaśnień jak się zdaje nie trzeba szerzej odnosić się do prawidłowości ustaleń faktycznych w tym zakresie.

Przechodząc do oceny rozstrzygnięcia o karze to zdaniem sądu odwoławczego zarzuty apelacji w tym zakresie są także niezasadne, zarówno w odniesieniu do kar częściowych jak też orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności.

Ogólny zarzut apelacji dotyczący jak się zdaje wszystkich tych rozstrzygnięć a mianowicie, iż sąd przyłożył nadmierną wagę do okoliczności mających wpływ na zaostrzenie kary nie doceniając niejako okoliczności łagodzących jest nietrafny. Przede wszystkim sąd trafnie wskazał na wielokrotną karalność oskarżonego w tym wielokrotną także za przestępstwa z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Dostrzegł także, iż za owe przestępstwa związane z narkotykami oskarżony dotychczas wymierzano oskarżonemu kary o charakterze wolnościowym i nie przyniosły one żadnego efektu prewencyjnego w odniesieniu do oskarżonego, zwłaszcza nie powstrzymały go od kolejnych przestępstw. W tej sytuacji logicznym jest wniosek, iż tylko karą bezwzględna może przynieść pożądaną efekt w tym zakresie, a zwłaszcza podziela na oskarżonego w sposób wychowawczy. Natomiast kary częściowe, jeśli chodzi o ich wymiar orzeczone zostały w dolnej granicy ustawowego zagrożenia. Kara łączna natomiast została wymierzona na zasadzie asperacji kar. W tej sytuacji zarówno wymiaru jak i rodzaju kary wymierzonej oskarżonemu nie można postrzegać, jako rażąco niewspółmiernie surowej w rozumieniu art. 438 pkt.4 kpk.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy orzekł jak w wyroku.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 624§1 kpk.